

Sygn. akt I ACa 57/18

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz SA Krzysztof Górski
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Marta Osińska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. B. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w M., Prokuraturze Rejonowej w M. i Zakładowi Karnemu w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 listopada 2017 r., sygn. akt I C 958/15

postanawia:

I. uchyla zaskarżony wyrok i odrzuca pozew;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu należnymi pozwanemu za obie instancje.

SSA K. Górski SSA E. Buczkowska-Żuk SSA R. Iwankiewicz

Sygn. akt: I ACa 57/18

UZASADNIENIE

Powód A. B. (1), ubezwłasnowolniony całkowicie postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 28 marca 2008 r. (sygn. I Ns 52/07), działający przez opiekuna prawnego K. O., ustanowioną postanowieniem Sądu Rejonowego w M. z 12 czerwca 2012 r. (sygn. III R.Ns 91/08) pozwem z dnia 24 sierpnia 2015 roku wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w M., Skarbu Państwa – Prokuratury Rejonowej w M. oraz Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w G. kwot po 25.000.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz orzeczenia renty dożywotniej w kwocie 3.000 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu wskazał, iż padł ofiarą komunistycznego prześladowania w postaci niesłusznych, zmanipulowanych wyroków. Zachowania takie rozpoczęły się już w 1970 r. gdy powód chodził do piątej klasy szkoły podstawowej.

Wówczas A. B. (1) został zmuszony do powtarzania klasy z tego powodu, że odmawiał uczenia się języka rosyjskiego. O fakcie tym powód zawiadomił Policję, co skutkowało tym, że w latach późniejszych niesłuchanie pomówiono go o kradzież mienia. Za ten czyn został następnie umieszczony w zakładzie wychowawczym na okres 3 lat. Na dalszym etapie jego życia zmanipulowano trzy kolejne postępowania sądowe, które skutkowały pobytami w zakładzie karny łącznie przez okres 10 lat. W 2000 roku doszło do manipulacji kolejnymi trzema postępowaniami. W efekcie doprowadziło to do tego, że powód mają obecnie 54 lata, 15 lat spędził na wykonywaniu kary pozbawienia wolności. Nadto powód podniósł, iż w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w G. miał otrzymywać jedzenie o trujących właściwościach, które uszkodziło na stałe jego układ pokarmowy (przełyk oraz śluzówkę żołądka). W akcie protestu osadzony odmawiał, więc wykonywania czynności higienicznych tj. kąpieli, golenia się, nie sprzątał celi. Pracownicy służby więziennej przy pomocy siły zmuszali go do kąpieli m. in. bijąc po twarzy i kopiąc. Po wyjściu na wolność z powodu tego, że powód uderzył żonę w twarz został następnie umieszczony w zakładzie psychiatrycznym. Dalej, podczas swojego pobytu tam, na wniosek żony, został niesłusznie ubezwłasnowolniony. Podsumowując powód oświadczył, iż przez działania organów państwa doznał realnej krzywdy - rozpadło się jego małżeństwo i został osobą bezdomną. W związku z tym, że od 10 lat jest przymusowo trzymany w różnych zakładach psychiatrycznych doznał też cierpień psychicznych.

Pozwany Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w M., Prokuratura Rejonowa w M. i Zakład Karny w G. odpowiedzi na pozew z dnia 8 kwietnia 2016 roku (k. 44) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. W uzasadnieniu zajętego stanowiska wskazał, że u powoda lekarze specjaliści zdiagnozowali zaburzenia i choroby psychiczne jednakże chory neguje tę diagnozę. Odmawia dobrowolnego poddania się leczeniu. Nadto podniesiono, że w pozwie wniesionym w niniejszej sprawie powód nie wskazał konkretnie jakie działania pozwanych w odniesieniu do konkretnego dobra osobistego skutkują krzywdą powoda. Nadto A. B. (1) nie podał rozmiaru tej krzywdy. Strona pozwana wskazała, iż wbrew twierdzeniom pozwu sytuacja A. B. (1) jest wynikiem jedynie jego działania. Nadto pełnomocnik pozwanych podał, iż część roszczeń tj. tych przekraczających okres 10 lat, jest w chwili obecnej przedawniona, a kolejna część nie odnosi się do pozwanych (zarzuty dotyczące obrońcy, personelu medycznego, policji).

W odniesieniu do zarzutów kierowanych do Prokuratury oraz Sądu Rejonowego w M. pełnomocnik wskazał, iż wszelkie postępowania toczyły się według przepisów prawa, a od orzeczeń kończących te postępowania powodowi przysługiwały środki odwoławcze. Co istotne rozstrzygnięcia te były poddane kontroli międzyinstancyjnej. Z kolei w kwestii zarzutów stawianych pozwanemu Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G. wskazano, iż są one przedawnione. A. B. (1) zakończył bowiem odbywanie kary w tej placówce w październiku 2005 roku. W przypadku nieuwzględnienia przez Sąd podniesionego zarzutu przedawnienia wskazano jeszcze, iż powód w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności był traktowany humanitarnie, z poszanowaniem jego godności osobistej. Jego zachowanie natomiast było rażąco nieprawidłowe. Z powodu agresji trzykrotnie zastosowano wobec niego środki przymusu bezwzględne – jednakże zawsze w okolicznościach prawnie do tego dopuszczonych. Na koniec zakwestionowano samą wysokość żądania wskazując, iż nie została ona niczym poparta.

Pismem z dnia 9 grudnia 2016 roku (k. 122) pełnomocnik powoda wskazał, iż żądana kwota stanowi zadośćuczynienie za stosowanie wobec powoda środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym począwszy od dnia 19 grudnia 2006 roku do chwili obecnej i doznane w związku z tym krzywdy.

W odpowiedzi na powyższą modyfikację stanowiska pełnomocnik pozwanego wskazał, iż roszczenie to jest przedawnione. Zgodnie bowiem z art. 442¹ k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Powód swoją krzywdę wiąże z zastosowaniem środka zapobiegawczego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym na podstawie orzeczenia sądu z dnia 19 grudnia 2006 roku. Wobec powyższego od tej daty należy liczyć trzyletni termin, który bezskutecznie upłynął w dniu 20 grudnia 2009 roku.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że wyrokiem Sądu Rejonowego w M. z dnia 11 września 2001 roku powód A. B. (1) został uznany za winnego popełnienia sześciu zarzucanych mu przestępstw (dwóch kradzieży oraz czterech kradzieży z włamaniem) i skazany na karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy.

Wcześniej powód był już karany sędownie. Pierwszy wyrok wobec niego zapadł 21 lutego 1980 roku i dotyczył uznania za winnego popełnienia przestępstwa rozpijania małoletniego. Za ten czyn został skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 8.000 zł. Następnie A. B. (1) był jeszcze skazany siedmiokrotnie za dopuszczenie się przestępstwa rozboju, kradzieży, pobicia, stosowania gróźb karalnych oraz gwałtu.

Karę orzeczoną wyrokiem z 11 września 2001 r. A. B. (1) jeszcze jako podejrzany rozpoczął wykonywać w marcu 2001 roku w Zakładzie Karnym w N.. Z uwagi na to, że przejawiał trudności adaptacyjne objawiające się tym, iż nie potrafił prawidłowo funkcjonować w warunkach zwykłych odbywania kary izolacyjnej, decyzją Komisji Penitencjarnej z dnia 31 października 2002 roku został skierowany do odbywania reszty kary w warunkach terapeutycznych.

Na mocy tej decyzji został następnie przewieziony do Zakładu Karnego w G., gdzie kontynuował odbywanie orzeczonej wobec niego kary w okresie od 13 listopada 2002 roku do 06 października 2005 roku. W zakładzie tym został umieszczony zgodnie z procedurą w celi dwuosobowej. Proponowano mu także pomoc psychologiczną. Postawa osadzonego była jednak negatywna. Objawiało się to między innymi tym, że odmawiał kontaktu z personelem, nie uczestniczył w żadnej formie terapii, nie korzystał z zajęć kulturalno - edukacyjnych, przejawiał agresję werbalną, odmawiał korzystania z łaźni, a okresowo odmawiał również przyjmowania posiłków.

W związku z prezentowaną postawą kilkakrotnie był konsultowany przez lekarza psychiatrę, który stwierdził u niego osobowość nieprawidłową. Osadzony nie wyrażał jednak zgody na leczenie psychofarmakologiczne. Podejmowano również próby kontaktów z psychologiem więziennym. A. B. (1) nie stawiał się jednak na umówione wizyty w gabinecie. W czasie, gdy psycholog przychodził do jego celi ignorował go, nie nawiązując kontaktu wzrokowego, ani werbalnego.

W trakcie całego pobytu w ZK w G. wobec A. B. (1) trzykrotnie zastosowano środek przymusu bezpośredniego:

- dnia 18 listopada 2002 r. z powodu rażącego nieposłuszeństwa oraz zakłócanie porządku i spokoju na oddziale;
- dnia 25 marca 2003 roku z powodu rażącego nieposłuszeństwa;
- oraz 27 lipca 2004 roku również z powodu rażącego nieposłuszeństwa.

Dnia 9 października 2005 roku A. B. (1) opuścił zakład karny i wrócił do domu przy ul. (...) w D., gdzie mieszkała jego żona wraz z dwójką małoletnich dzieci oraz szwagier T. G..

Po wyjściu z więzienia powód nadal izolował się od społeczeństwa. Praktycznie nie wychodził z mieszkania, nie wyrażał chęci podjęcia pracy. Często wszczynał też awantury domowe. Podczas jednej z nich pobił swoją żonę uderzając ją kilkakrotnie swoją dłonią w twarz. Podczas innej próbował wymusić na żonie odbycie stosunku seksualnego.

Dnia 27 grudnia 2015 roku A. B. (2) złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa znęcania się psychicznego i fizycznego nad nią przez A. B. (1). Podała, iż od listopada 2005 roku tj. od czasu gdy mąż wrócił do domu z zakładu karnego bez żadnego powodu wszczyna awantury, wyzywa ją słowami powszechnie uważanymi za obelżywe, grozi pozbawieniem życia, usiłował także siłą zmusić ją do odbycia stosunku seksualnego. Nadto w dniu składania zawiadomienia uderzył pokrzywdzoną w twarz powodując u niej obrażenia w postaci sińca okolicy oczodołu prawego oraz obrzęk i zaczerwienienie twarzy na lewym policzku.

Dnia 21 marca 2006 roku przedstawiony został podejrzanemu A. B. (1) zarzut popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. tj. znęcania się. W związku z trwającym postępowaniem przygotowawczym powód był wzywany do stawienia się w Komisariacie Policji w D.. Wobec odmowy dobrowolnego stawienia się do czynności procesowych, dnia 27 marca 2006 roku dokonano jego zatrzymania i przymusowego doprowadzenia na badania lekarskie na Oddział III A SP Szpitala (...) w G.. Po przeprowadzeniu badania podejrzanego biegli lekarze psychiatrzy wskazali na

konieczność przeprowadzenia obserwacji podejrzanego w warunkach oddziału psychiatrycznego celem ustalenia jego stanu poczytalności.

Następnie Sąd Rejonowy w M. wydał postanowienie o skierowano A. B. (1) na obserwację w Szpitalu (...) w G. na Oddział Psychiatrii Sądowej o wzmożonym zabezpieczeniu na okres nie dłuższy, niż 6 tygodni.

Podczas pobytu na tym oddziale stwierdzono u powoda występowanie choroby psychicznej w postaci utrwalonych zaburzeń urojeniowych.

Wobec ustalenia, iż A. B. (1) w chwili popełnienia przestępstwa znajdował się w stanie wyłączającym świadome kierowanie swoim postępowaniem z uwagi na zaburzenia psychiczne Prokurator prowadzący postępowanie o czyn z art. 207§1 k.k. dnia 31 lipca 2006 roku złożył wniosek do Sądu o umorzenie postępowania karnego i zastosowanie wobec podejrzanego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w warunkach oddziału zamkniętego.

W trakcie postępowania sądowego dotyczącego ww. wniosku został powołany kolejny biegły z zakresu psychiatrii, który wypowiedział się odnośnie potrzeby zastosowania wobec oskarżonego środka zabezpieczającego związanego z umieszczeniem go w zakładzie zamkniętym. W swojej opinii z dnia 02 października 2006 roku w sposób jednoznaczny stwierdził, że w przypadku A. B. (1) z uwagi na uwarunkowania psychiczne (niski próg odporności na frustracje, poczucie zagrożenia i lęku) istnieje duże prawdopodobieństwo popełnienia czynów podobnych do zarzuczonego i z tego powodu wskazane jest jego umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym zamkniętym.

W oparciu o powyższe wnioski, postanowieniem z dnia 19 grudnia 2006 roku Sąd Rejonowy w M. umorzył postępowanie karne przeciwko A. B. (1) oskarżonemu o czyn z art. 207 k.k. i na podstawie art. 94 § 1 k.k. zastosował wobec niego środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym przy ul. (...) w S..

Dalej, pismem z dnia 31 stycznia 2007 roku wyznaczona placówka poinformowała Sąd, iż nie jest przeznaczona do wykonywania środków zabezpieczających. Zaistniała, więc konieczność zmiany wydanego wcześniej postanowienia. I tak orzeczeniem z dnia 02 lipca 2007 roku zmieniono miejsce wykonywania środka zabezpieczającego na Samodzielny Publiczny Szpital (...)w M..

W ośrodku w M. nie było jednak wolnych miejsc i czas oczekiwania na miejsce wydłużał się. W tym czasie powód cały czas był hospitalizowany w placówce medycznej w S. – Z.. Następnie postanowieniem z dnia 10 grudnia 2007 roku, po zasięgnięciu kolejnej opinii Komisji Psychiatrycznej ds. środków zabezpieczających, Sąd postanowił zmienić orzeczenie z dnia 02 lipca 2007 roku w ten sposób, że jako miejsce wykonywania środka wyznaczyć (...) Szpital Neuropsychiatryczny w K..

W międzyczasie jeszcze, w lutym 2007 roku, żona powoda A. B. (2) złożyła w Sądzie Okręgowym w Szczecinie wniosek o ubezwłasnowolnienie całkowite męża z uwagi na wykryte zaburzenia psychiatryczne.

W trakcie tego postępowania Sąd również dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry w celu ustalenia stanu zdrowia psychicznego uczestnika A. B. (1), jego możliwości samodzielnego kierowania swoim postępowaniem oraz zdolności praktycznego rozeznania. W opinii sporządzonej na zlecenie Sądu Okręgowego biegły stwierdził u badanego występowanie uporczywych zaburzeń urojeniowych oraz osobowość dysocjalną. Wskazał również, iż jest on osobą, która praktyczne rozeznanie odpowiada osobie w wieku poniżej 13 roku życia.

Dnia 28 marca 2008 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał postanowienie o całkowitym ubezwłasnowolnieniu A. B. (1) z powodu innego rodzaju zaburzeń psychicznych. Następnie Sąd Rejonowy w M. ustanowił dla ubezwłasnowolnionego całkowicie opiekuna prawnego w osobie adwokata K. O..

W 2008 roku toczyła się również sprawa o rozwód z powództwa A. B. (2) przeciwko A. B. (1).

Dnia 31 stycznia 2008 roku powód został faktycznie przetransportowany z placówki medycznej przy ul. (...) w S. do szpitala w K..

W ośrodku tym przebywał do 19 września 2012 r. kiedy to z uwagi na agresywne zachowanie (pobicie innego pacjenta) został przeniesiony na oddział o wzmożonym zabezpieczeniu w (...) Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w L..

Od momentu wydania postanowienia o zastosowaniu wobec A. B. (1) środka zabezpieczającego Sąd karny, co pół roku zwraca się do zakładu sprawującego aktualnie opiekę nad powodem o wydanie opinii odnośnie jego stanu psychicznego i zasadności dalszego stosowania środka zapobiegawczego. Następnie po przeprowadzeniu posiedzenia z udziałem obrońcy A. B. (1) oraz prokuratora wydaje decyzję w przedmiocie jego dalszego stosowania.

W okresie od 19 grudnia 2006 roku do 27 marca 2015 roku zostało wydanych szesnaście postanowień o dalszym stosowaniu środka w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym.

Z dokumentacji medycznej sporządzanej przez szpital w L. wynika, iż przez cały okres leczenia pacjent odmawia przyjmowania leków doustnych. Regularnie odmawia też przyjscia do gabinetu lekarskiego na badania. Nie bierze udziału w żadnych zajęciach proponowanych na oddziale. Przez cały dzień siedzi na swoim łóżku i układa karty.

Dnia 9 października 2014 roku obrońca A. B. (1) złożył zażalenie na postanowienie Sądu wydane dnia 01 października 2014 roku wydane w przedmiocie dalszego stosowania środka zabezpieczającego.

Postanowieniem z dnia 02 grudnia 2014 r. Sąd drugiej instancji utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Taki sam środek odwoławczy obrońca złożył także na postanowienie z dnia 27 marca 2015 roku. Ponownie nie odniosło ono skutku w postaci wzruszenia decyzji sądu pierwszej instancji.

Dnia 7 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w M. postanowił uchylić wobec A. B. (1) środek zabezpieczający orzeczony dnia 19 grudnia 2006 roku. Jednocześnie z uwagi na fakt, iż powód jest osobą ubezwłasnowolnioną całkowicie, niezdolną do samodzielnej egzystencji, Sąd wstrzymał wykonanie orzeczenia do czasu umieszczenia oskarżonego w domu pomocy społecznej.

Na powyższe orzeczenie obrońca A. B. (1) również złożył zażalenie, które skutkowało tym, że Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W toku na nowo prowadzonego procesu po raz kolejny dopuszczono dowód z opinii biegłych psychiatrów na okoliczność aktualnego stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. W opinii z dnia 4 maja 2016 roku biegli wskazali, iż u A. B. (1) utrzymuje się poprawa stanu psychicznego. Mimo to nadal istnieje jednak wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa z uwagi na utrwalony system urojeń dotyczący różnych sfer życia. Wobec tego biegli zawnioskowali dalsze leczenie pacjenta w oddziale o podstawowym stopniu zabezpieczenia.

Dnia 17 listopada 2016 roku odbyło się także wysłuchanie A. B. (1) przed Sądem w obecności biegłych psychiatrów.

Następnie na podstawie tak zebranego materiału dowodowego, dnia 13 grudnia 2016 roku, Sąd Rejonowy w M. wydał postanowienie o stosowaniu w dalszym ciągu wobec A. B. (1) środka zapobiegawczego w postaci umieszczenia go w szpitalu psychiatrycznym, orzeczonego postanowieniem Sądu Rejonowego w M. z dnia 19 grudnia 2006 r. Wykonanie tego środka zostało jednak dopuszczone w warunkach podstawowego zabezpieczenia.

Obrońca A. B. (1) po raz kolejny wnosił środek odwoławczy. Tym razem jednak Sąd odwoławczy nie podzielił racji obrońcy i utrzymał w mocy decyzję sądu pierwszej instancji.

Dnia 20 lutego 2017 roku orzeczenie z dnia 13 grudnia 2016 roku zostało wykonane. Tego dnia A. B. (1) został wypisany z oddziału o wzmożonym zabezpieczeniu Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w L., a następnie przyjęty na oddział o podstawowym zabezpieczeniu tego samego ośrodka.

Na podstawie powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód w niniejszym procesie domagał się zadośćuczynienia w kwocie po 25 mln złotych od każdego z pozwanych tytułem zadośćuczynienia za jego zdaniem niesłuszne izolowanie go od społeczeństwa przez okres 25 lat. Działanie bezprawne pozwanych polegało najpierw na umieszczeniu powoda w zakładach karnych na okres łącznie 15 lat, a następnie w zakładzie psychiatrycznym na okres 11 lat. W uzasadnieniu roszczenia wskazał, iż w związku z niesłusznym osadzeniem w zakładzie karnym, a następnie szpitalu psychiatrycznym doznał realnej szkody w postaci rozpadu związku małżeńskiego, utraty kontaktów z dziećmi, utraty mieszkania oraz niezasadnego ubezwłasnowolnienia.

Nadto A. B. (1) domagał się orzeczenia od pozwanych na jego rzecz dożywotniej renty w wysokości 3.000 zł miesięcznie z tytułu uszczerbku na zdrowiu doznanego podczas pobytu w Zakładzie Karny w G.. W ocenie powoda przez podawanie mu skażonego jedzenia obecnie ma on uszkodzony układ pokarmowy – śluzówkę żołądka oraz przełyk.

Powód nie kwestionował długości jego osadzenia w zakładzie karnym (k. 302).

W zakresie pierwszego roszczenia powoda tj. zadośćuczynienia za izolowanie od społeczeństwa Sąd wskazał, iż zostało ono oparte na art.417 k.c. w związku z art. 448 k.c. i art. 445 k.c. i w związku z art. 23 i 24 k.c.

Sąd wskazał, że od 1 września 2004 roku istnieją dwa reżimy odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa. Po pierwsze, odpowiedzialność szczególna unormowana w art. 417 – 417² k.c., które to przepisy regulują odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego, a także innych państwowych i komunalnych osób prawnych wyłącznie za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej i tylko w tym zakresie wyłączają stosowanie przepisów ogólnych o odpowiedzialności za cudze czyny, tj. art. 416, 427 i 429 – 430 k.c. Po drugie, odpowiedzialność oparta o ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej osób prawnych, która obejmuje odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w inny sposób niż przy wykonywaniu władzy publicznej.

Ten pierwszy rodzaj odpowiedzialności reguluje przede wszystkim przepis art. 417 § 1 k.c. Zgodnie z jego dyspozycją za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność przewidziana w art. 417 k.c. jest odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie „przy wykonywaniu władzy publicznej”. Wykonywanie funkcji władzy publicznej łączy się co do zasady z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Jednocześnie w doktrynie i judykaturze prawa cywilnego wskazuje się, że tylko wówczas mamy do czynienia z wykonywaniem władzy publicznej, gdy brak jest formalnej równości stron. Wykonywanie władzy w tym sensie może mieć postać nie tylko wydania decyzji (orzeczenia), lecz także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki, na przykład użycia przymusu zarówno w stosunku do majątku, jak i osoby.

W niniejszej sprawie powód wiązał obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego z jego działalnością polegającą na wykonywaniu kary pozbawienia wolności oraz zastosowaniu środka zabezpieczającego. Ta sfera działalności publicznej musi być uznana za wykonywanie władzy publicznej, albowiem nie należy ona do sfery aktywności innych podmiotów i charakteryzuje ją władcze działanie funkcjonariuszy publicznych. Z tego względu odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa za szkodę niemajątkową wyrządzoną w związku z wykonywaniem podlega ocenie z punktu widzenia art. 417 k.c.

Analiza tego przepisu w kontekście pozostałych przepisów regulujących odpowiedzialność deliktową wskazuje, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa są:

1. powstanie szkody,
2. wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym polegającym na bezprawnym działaniu lub zaniechaniu podmiotu wykonującego w imieniu Skarbu Państwa władzę publiczną,
3. normalny związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianym czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. jest szkoda, przy czym pojęcie szkody obejmuje uszczerbek zarówno w dobrach majątkowych, jak i w przypadkach określonych w ustawie – w dobrach niemajątkowych. Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się. Przepis ten jest ściśle związany z przepisami art. 23 i 24 k.c. Stosownie do dyspozycji art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl natomiast art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przepis art. 24 § 1 k.c. przewiduje, iż osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny na zasadach określonych w kodeksie cywilnym. Przepis ten odsyła więc do dyspozycji przytoczonego wyżej art. 448 k.c.

W niniejszej sprawie powód podnosił, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez zmanipulowanie procesów karnych w których był on oskarżony, a następnie na podstawie dowodów zebranych w tych postępowaniach niesłuszne osadzenie go w zakładzie karnym, a później w szpitalu psychiatrycznym. W wyniku izolacji stosowanej przez łączny okres 25 lat doszło do rozpadu jego związku małżeńskiego z A. B. (2), zerwania więzi rodzinnych z dziećmi pochodzącymi z tego małżeństwa, eksmisji powoda z lokalu przy ul. (...) w D. oraz jego niesłusznego ubezwłasnowolnienia. Nadto powód podał, iż w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w G. był nieludzko traktowany, albowiem funkcjonariusze służby więziennej stosowali wobec niego przemoc fizyczna w postaci: uderzania w twarz oraz kopania w pośladki. Nadto siłą zmuszali go do skorzystania z łaźni. Naganny była także trzymanie go w samego w dwuosobowej celi oraz podawanie jedzenia skażonego substancjami żrącymi.

Prawo w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności, w przepisach art. 40 i art. 40 ust. 4 Konstytucji RP, art. 3 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) oraz art. 4 Kkw nakazuje wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karanie skazanego.

Poza sporem pozostaje to, że powód był przez wiele lat osadzonym w zakładach karnych oraz, że od 2006 roku przybywa nieprzerwalnie na podstawie orzeczenia Sądu na zamkniętym oddziale szpitala psychiatrycznego. Spór dotyczy jednak tego, czy wieloletnie stosowanie wobec A. B. (1) kar i środków zabezpieczających było działaniem bezprawnym organów władzy państwowej.

Jeżeli chodzi o osadzenie powoda w zakładach karnych to należy podkreślić, iż zawsze odbywało się ono na podstawie prawomocnych wyroków sądowych. Powód na przestrzeni lat, o których pisze w pozwie był ośmiokrotnie skazywany na kary różnego rodzaju – grzywny, pozbawienia wolności. Każde wydanie wyroku poprzedzone było procesem karnym, w których powód miał możliwość bronić się samodzielnie lub wnosić o ustanowienie obrońcy z urzędu. Z resztą w pozwie swoim A. B. (1) przyznaje, iż w czterech sprawach był reprezentowany przez obrońcę adwokata A. S.. Zarzuca mu jednak współdziałanie z organami ścigania ze tego względu, że nie doprowadził do całkowitego uniewinnienia oskarżonego. Sąd okoliczność tę ocenia odmiennie. Proces karny był przeprowadzony, oskarżony miał zapewnione prawo do obrony, a zgromadzony w aktach materiał dowodowy przesądził o końcowym wyniku sprawy. Nadto podkreślić należy, że po wydaniu wyroku A. B. (1) miał prawo wnosić środki zaskarżenia, o których był każdorazowo pouczany przez Sąd lub zawodowego pełnomocnika. Z kolei uznając konkretnego sędziego za nieobiektywnego miał możliwość składać wniosek o wyłączenie tego sędziego od orzekania w sprawie. Tutejszemu

Sądowi nie zostały jednak przedłożone żadne dokumenty sugerujące, iż z powyżej opisanych instytucji prawnych powód, jako oskarżony korzystał.

Powód jednak w pozwie o zadośćuczynienie wskazuje jedynie na fakt, iż nie przyznawał się on do stawianych mu zarzutów. Nie jest to jednak argument uniemożliwiający sądowi karnemu uznanie oskarżonego za winnego. Wyrok jest bowiem wydawany w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, a dowody z zeznań świadków oraz dowód z wyjaśnień oskarżonego poddawany jest ocenie pod kątem wiarygodności twierdzeń tam zawartych.

Nadto zaznaczyć należy, że powód w niniejszym procesie nie przedstawił dowodów na to, aby którykolwiek z wyroków został wydany z naruszeniem prawa materialnego lub przepisów procedury karnej. W zebranych materiałach dowodowych brak jest informacji, aby odnośnie któregośkolwiek z wyroków zapadających wobec A. B. (1) oskarżony wnosił skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

Jeżeli zaś chodzi o warunki w jakich przebywał powód należy zauważyć, iż na tą okoliczność strona inicjująca proces nie przedłożyła żadnych dowodów. Sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego nie jest w stanie zweryfikować twierdzeń powoda odnośnie tego, czy faktycznie była wobec niego stosowana przemoc fizyczna oraz psychiczna ze strony strażników więziennych. W aktach sprawy na tę okoliczność znajduje się jedynie oświadczenie kierownika działu terapeutycznego zakładu karnego w G., iż w trakcie całego pobytu A. B. (1) w tej placówce trzykrotnie zastosowano wobec niego środki przymusu bezwzględnego. Zawsze jednak były one uzasadnione okolicznościami (zakłócaniem spokoju, rażącym nieposłuszeństwem) i stosowane jedynie w niezbędnym zakresie. Podkreślone jest także negatywne nastawienie osadzonego do personelu, agresja werbalna.

Stosownie do art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej, w szczególności sąd nie może nakazać czy zobowiązać strony do naprowadzenia dowodu. Wobec obowiązywania zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego, Sąd nie ma też obowiązku przeprowadzania dowodów z własnej inicjatywy. Działanie z urzędu może bowiem prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i zasady równego traktowania stron.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne.

Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404).

Przyjmuje się, że ocena, czy przez osadzenie skazanego w trudnych warunkach doszło do naruszenia jego godności, wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć powoda. W literaturze i orzecznictwie dominuje pogląd, że godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko tzw. opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, zaś wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapamiętane rozsądnie i uczciwie myślących ludzi (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r. I CR 143/89, z dnia 7 listopada 2000 r. I CKN 1149/98 i z dnia 4 kwietnia 2001 r. III CKN 323/00, niepubl.).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie powód nie udowodnił swoich twierdzeń o traktowaniu go przez pozwanego w sposób nieludzki. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że powód przebywając w Zakładzie Karnym w G. w okresach marca 2001 roku do 06 października 2005 r. doznał naruszenia dóbr osobistych,

w wyniku osadzenia go w celi dwuosobowej, zmuszania przemocą do korzystania z łaźni, karmienia jedzeniem o trujących właściwościach, a także wskutek znęcania się nad nim funkcjonariuszy służby więziennej.

Powód wskazał, że znęcanie się nad nim polegało na ciągnięciu siłą przez korytarz do łaźni, biciu po twarzy oraz kopaniu w pośladki. Powyższe twierdzenia powoda nie zostały przez niego dowiedzione, w szczególności brak jest potwierdzenia przez sędziego lub sąd penitencjarny niezgodności z prawem opisywanych przez powoda działań funkcjonariuszy oraz dokumentacji medycznej świadczącej o tym, że powód w wyniku przyjmowanych pokarmów miał uszkodzony przewód pokarmowy. Kierując się zatem powyższym należy uznać, iż był on osadzany w zakładzie karnym zgodnie z prawem, w ramach kary za dokonanie przestępstw, których się dopuścił, a warunki w jakich orzeczoną karę odbywał były zgodne wymogami prawa.

Znacznie bardziej udowodniony w tutejszym procesie został fakt umieszczenia powoda w zakładzie psychiatrycznym. W tym względzie na wniosek pełnomocnika powoda Sąd przeprowadził dowód z akt postępowania karnego II K 159/06 i dokonał szczegółowej analizy zdarzeń w nich opisanych.

Po pierwsze należy zaznaczyć, iż w 2006 roku przeciwko A. B. (1) było prowadzone postępowanie przygotowawcze w związku z podejrzeniem popełnienia przez niego czynu karalnego polegającego na znęcaniu się nad żoną A. B. (2). Powód w pismach procesowych składanych do niniejszej sprawy przyznaje, iż po opuszczeniu zakładu karnego zamieszkał z żoną oraz, że w czasie tego wspólnego zamieszkiwania dochodziło między małżonkami do kłótni. Powód przyznaje także, że miał pretensję do żony o to, że podjęła współpracę z organami ścigania oraz, że nie odwiedzała go podczas gdy ten odbywał karę pozbawienia wolności. Nie neguje również tego, że uderzył żonę kilka razy w twarz podczas jednej z takich awantur. Jednocześnie w czasie przesłuchania na Policji nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i odmówił składania wyjaśnień. W ocenie Sądu sprawstwo A. B. (1) zostało jednak wykazane zeznaniami świadków, pokrzywdzonej oraz dowodem z opinii sądowno-lekarskiej A. B. (2) i prowadzenie postępowania karnego w tym przedmiocie było w pełni uzasadnione.

Dalej, w trakcie wykonywanych czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym zaszła uzasadniona obawa, iż podejrzany w chwili czynu był niepozytalny. Wskazywali na to zarówno świadkowie mówiący, że zachowanie podejrzanego jest dziwne, jak również funkcjonariusze, którzy dnia 21 marca 2006 roku w mieszkaniu powoda wykonywali czynności związane ze sprawą. Kodeks postępowania karnego wprost formuje zasadę, że w przypadku wystąpienia jakichkolwiek wątpliwości, co do stanu świadomości podejrzanego w chwili popełnienia czynu, sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, powołuje co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów (art. 202 § 1 k.p.k.). W przypadku powoda takie badanie miało miejsce dnia 27 marca 2006 roku. We wnioskach końcowych swojej opinii biegli uznali jednak, iż na podstawie jednorazowego badania nie jest możliwe ustalenie stanu psychicznego powoda. Zachowanie badanego podczas wywiadu lekarskiego sugerowało wystąpienie choroby psychicznej. Dlatego też do odpowiedzenia na pytanie, czy podejrzany w chwili czynu znajdował się w stanie wyłączającym świadome kierowanie swoim postępowaniem konieczne było przeprowadzenie obserwacji w warunkach szpitalnych. Sąd orzekający w sprawie o czyn z art. 207 § 1 k.k. nie mógł pozostać obojętny na powyższe ustalenia, albowiem ustalenie poczytalności oskarżonego w chwili czynu ma fundamentalne znaczenie dla dalszego toku postępowania. Art. 31 § 1 k.k. stanowi bowiem, że nie popełnia przestępstwa, kto, z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem.

Wytyczne odnośnie postępowania w takich przypadkach ściśle określa art. 203§1 k.p.k., który stanowi, że w razie zgłoszenia przez biegłych takiej konieczności, badanie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego może być połączone z obserwacją w zakładzie leczniczym tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo. Obie przesłanki tzn. zalecenie biegłych oraz uprawdopodobnienie popełnienia czynu z art. 207 k.k. w przypadku A. B. (1) zostały spełnione. Dlatego też decyzją z dnia 28 kwietnia 2006 roku Sąd kierował A. B. (3) na obserwację w szpitalu psychiatrycznym na okres nie dłuższy, niż 6 tygodni. W rzeczywistości podejrzany przebywał na oddziale szpitalnym w okresie od 20.06-05.07.2006 r. tj. 2 tygodnie. Oznacza to, że ustawowy termin

wynikający z art. 203§ 3 k.p.k. nie został przekroczony. Wynikiem obserwacji było zaś zdiagnozowanie u powoda choroby psychicznej w postaci zaburzeń urojeniowych.

Po dniu 5 lipca 2006 roku powód przebywał na oddziale zamkniętym szpitala psychiatrycznego już na podstawie innego orzeczenia sądu – mianowicie postanowienia Sądu Rejonowego w M., Wydział III Rodzinny i do spraw Nieletnich wydanego w oparciu o przepis 29 ustawy o Ochronie Zdrowia Psychicznego. Przepis ten stanowi, że do szpitala psychiatrycznego może być przyjęta, bez swojej pisemnej zgody, osoba chora psychicznie, której dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że nieprzyjęcie do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu jej zdrowia psychicznego, bądź która jest niezdolna do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, a uzasadnione jest przewidywanie, że leczenie w szpitalu psychiatrycznym przyniesie poprawę jej stanu zdrowia. O wypisaniu ze szpitala psychiatrycznego osoby przebywającej w tym szpitalu bez jej zgody postanawia ordynator (lekarz kierujący oddziałem), jeżeli uzna, że ustały przewidziane w niniejszej ustawie przyczyny przyjęcia i pobytu tej osoby w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody (art. 35 ww. ustawy).

W czasie gdy powód przebywał cały czas na oddziale w szpitalu przy ul. (...) w S. prokurator prowadzący postępowania o czyn z art. 207 § 1 k.k. złożył do sądu wnioski o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zapobiegawczego. To działanie Prokuratora miało swoje umocowanie w art. 324 k.p.k. W chwili rozpatrywania wniosku obowiązywał jeszcze art. 93 k.k. który nakładał na sąd obowiązek wysłuchania biegłych lekarzy psychiatrów przed zastosowaniem środka zapobiegawczego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Stąd postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2006 roku po raz kolejny powołano dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry dla oceny stanu zdrowia psychicznego A. B. (1). Specjalista opiniujący na podstawie tego postanowienia w całości potwierdził wnioski wyciągnięte przez lekarzy opiniujących wcześniej odnośnie występowania u badanego utrwalonych zaburzeń urojeniowych.

Dopiero na podstawie opinii wydanych przez trzech lekarzy psychiatrów Sąd podjął decyzję o zastosowaniu wobec A. B. (1) środka zapobiegawczego w postaci umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż zastosowanie środka zapobiegawczego o tym kształcie ma na celu zapobieżenie popełnienia przestępstwa przez podejrzanego w przyszłości. Dlatego też środek taki może być zastosowany tylko wtedy gdy zaistnieją łącznie trzy przesłanki: stwierdzone przez lekarzy zaburzenie psychiczne, zaburzenia muszą być tego rodzaju lub o takim natężeniu że uzasadniają izolację chorego oraz musi istnieć wysokie prawdopodobieństwo, że sprawca dopuści się przestępstwa podobnego w przyszłości. O ile dwie pierwsze przesłanki stwierdzają powołani w sprawie biegli lekarze posiadający do tego stosowne kompetencje o tyle przesłankę trzecią poza biegłymi weryfikuje również sąd. Ocenę ryzyka ponownego naruszenia norm prawnych ocenia się uwzględniając dotychczasowy sposób życia sprawcy, jego uprzednią karalność oraz obecną sytuację życiową. W przypadku A. B. (1) prawdopodobieństwo to było wysokie chociażby z uwagi na to, że w przeszłości był już wielokrotnie karany, a proces jego resocjalizacji nie następował. W badaniu sądowo-psychiatrycznym wykazywał na bezkrytycyzm wobec samego siebie.

Co istotne orzeczenie o zastosowaniu środka zapobiegawczego nie jest trwałe tzn. czasu stosowania środka zabezpieczającego nie określa się z góry. Zgodnie z art. 204 k.k.w. jeżeli wobec sprawcy orzeczono pobyt w zakładzie psychiatrycznym, sąd, nie rzadziej niż co 6 miesięcy, orzeka w przedmiocie dalszego stosowania tego środka, a w wypadku uzyskania opinii, że dalsze pozostawianie sprawcy w zakładzie nie jest konieczne - bezzwłocznie. Procedura ta jest wypełniana w przypadku powoda. Posiedzenia w sprawie dalszego stosowania środka zapobiegawczego odbywają się regularnie, nie przekraczając przewidzianego w przepisie półrocznego okresu. Nadto w wyniku działań obrońcy A. B. (1) decyzję sądu w tym zakresie są poddawane kontroli międzyinstancyjnej.

Reasumując Sąd niniejszy doszedł do przekonania, iż również stosowany wobec powoda środek zapobiegawczy w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym nie nosi znamion bezprawności czynu. Powód jest osobą chorą psychicznie, co zostało wielokrotnie stwierdzone przez różnych lekarzy psychiatrów. Jest także osobą wobec której zachodzi negatywna prognoza kryminologiczna. W przeszłości wielokrotnie łamał on ustalony porządek prawny, a obecnie czynów tych nie żałuje. Zamiast tego dopatruje się działania bezprawnego różnych organów państwa. Z uwagi na zaburzenia urojeniowe nie jest on też w stanie samodzielnie funkcjonować, ani kierować

swoim postępowaniem. Dlatego wymaga stosowania orzeczonego środka mimo upływu 11 lat. Sytuacji swojej nie polepsza również powód swoim zachowaniem. Nieustannie odmawia on poddania się dobrowolnemu leczeniu, nie uczestniczy w proponowanych formach terapii. Swoim działaniem realnie przyczynia się, więc do tego, że środek zapobiegawczy musi być cały czas stosowany. Gdyby postawa powoda byłyby odmienna prawdopodobnym jest to, że środek zabezpieczający zostałyby uchylony lub zmieniony na łagodniejszego rodzaju.

Wobec braku wystąpienia jednej z trzech koniecznych przesłanek odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa tj. brak bezprawności w działaniu roszczenie o zadośćuczynienie należało oddalić.

Sąd odniósł się także krótko do kwestii szkody poniesionej przez powoda w skutek trwałej izolacji od społeczeństwa. Powód w swoich pismach procesowych podnosi, że jego rodzina rozpadła się przez to, że był on długi czas pozbawiony wolności. Sąd dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie doszedł do przekonania, iż trwały rozpad małżeństwa oraz zerwanie więzi z dziećmi nie wynika jedynie z faktu izolacji powoda, ale przede wszystkim z jego zachowania. Jak zeznawała w sprawie o ubezwłasnowolnienie była żona powoda A. B. (1) zachowuje się dziwnie przez to boją się go dzieci oraz sąsiedzi. Swoim nieracjonalnym zachowaniem i ciągłymi pomówieniami o współpracę z komunistami wzbudza lęk u osób postronnych. Nadto jak stwierdzili to lekarze psychiatrzy w swoich opiniach powód prezentuje wrogą postawę wobec otoczenia, ma obniżoną uczuciowość wyższą, cechuje go egocentryzm. Jego aktywność podporządkowana jest treściom urojeniowym. Wszystkie te elementy łącznie doprowadziły do tego, że obecnie jest on osobą samotną, nie mającą kontaktu z rodziną, przyjaciółmi.

Jeżeli zaś chodzi o szkodę w postaci bezpodstawnego ubezwłasnowolnienia Sąd również wskazuje, iż jest ona wynikiem działań za które pozwany Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności, z uwagi na brak bezprawności. Instytucja ubezwłasnowolnienia zastosowana została dla dobra powoda, aby chronić jego interesy. W związku z orzeczoną chorobą powód aktualnie nie jest w stanie samodzielnie dbać o swoje interesy dlatego został dla niego ustanowiony opiekun prawny. Procedura ubezwłasnowolnienia, wbrew temu, co twierdzi powód również została przeprowadzona zgodnie z prawem. Wniosek złożyła uprawniona do tego osoba – wówczas jeszcze żona uczestnika. Następnie w toku postępowania sądowego dokonano badania A. B. (1) przez biegłego lekarza specjalistę. Takie badanie miało miejsce w dniu 15 maja 2007 roku na Oddziale Psychiatrycznym Szpitala w S. – Z.. Tego dnia powód rozmawiał z lekarzem i dał podstawy do tego, aby móc ocenić jego stan psychiczny oraz zdolności rozpoznawcze. Następnie na podstawie wniosków lekarza psychiatry Sąd odstąpił od doręczania uczestnikowi pism i ustanowił dla ochrony jego praw kuratora procesowego. Nie został on więc pozbawiony prawa do obrony jak to twierdzi. Nadto należy zaznaczyć, że powód jeżeli uważa, iż zastosowanie instytucji ubezwłasnowolnienia wobec niego jest niecelowe może w każdym czasie złożyć wniosek o uchylenie ubezwłasnowolnienia. Wówczas przeprowadzone zostanie na nowo postępowanie, w tym dowód z opinii biegłych i jeżeli ustalą oni, iż brak jest obecnie przesłanek do stosowania tej instytucji Sąd będzie mógł uchylić decyzję o ubezwłasnowolnieniu. Jednocześnie należy zaznaczyć, że przepis art. 559 § 1 k.p.c. uzależnia możliwość uchylenia przez Sąd ubezwłasnowolnienia całkowitego czy też częściowego od ustania przyczyn, dla których je orzeczono, nie zezwala natomiast opierać wniosków o uchylenie ubezwłasnowolnienia na tej podstawie, że zdaniem wnioskodawcy poprzednie postanowienie było nietrafne (Postanowienie SN z dnia 5 lipca 1972 r., II CR 206/72).

Przechodząc zaś do drugiego roszczenia tj. o zasądzenie renty dożywotniej w wysokości 3.000 zł miesięcznie za pogorszenie stanu zdrowia w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w G. należy wskazać, iż ma ono swoje umocowanie w kodeksie cywilnym. W myśl art. 444 § 1 zd.1 i § 2 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zgodnie zaś z art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego.

Przyjmuje się, że za szkody wyrządzone przez Skarb Państwa przy wykonywaniu zadań nie należących do sfery imperium Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność na ogólnych zasadach prawa cywilnego (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 216; Z. Banaszczyk (w:) Kodeks..., s. 1244; A. Doliwa, Zobowiązania..., s. 113; tenże, Dychotomiczny charakter podmiotowości prawnej państwa (imperium i dominium), SP 2002, nr 3, s.

35). Ponieważ nie sposób uznać, aby zaniechania Skarbu Państwa w zakresie udzielania świadczeń medycznych bądź zapewnienia należytych warunków odbywania kary pozbawienia wolności nosiły cechy „wykonywania władzy publicznej”, podstawy ewentualnej odpowiedzialności pozwanego należy upatrywać w przepisie art. 416 k.c., który stanowi, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu.

Odpowiedzialność Skarbu Państwa z art. 416 k.c. za szkody powstałe z winy jego organów, uwarunkowana jest tak jak odpowiedzialność z art. 417 k.c. bezprawnością zachowania się, polegającą nie tylko na działaniu względnie zaniechaniu sprzecznym z obowiązującym przepisem prawnym, lecz również na zachowaniu kolidującym z obowiązkami wynikającymi z ogólnie przyjętych w danym społeczeństwie i w określonym czasie zasad współżycia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 31 stycznia 1968 r., w składzie 7 sędziów, III PRN 66/67, LEX nr 4619).

Dla zasadności zgłoszonego przez powoda roszczenia odszkodowawczego w ramach odpowiedzialności deliktowej konieczne jest zatem stwierdzenie istnienia następujących przesłanek odpowiedzialności:

1. szkoda;
2. wyrządzenie szkody przez organ osoby prawnej przy wykonywaniu powierzonej mu czynności o charakterze niewładczym;
3. niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie organu;
4. normalny związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem organu a wyrządzoną szkodą.

Jak już wyżej wskazano ciężar udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej spoczywał na powodzie.

W przypadku roszczenia o rentę mamy tożsamą sytuację z tą odnośnie roszczenia o zadośćuczynienie za niehumanitarne traktowanie w zakładzie karnym. Powód na okoliczność roszczenia o zasądzenie renty nie przedstawił żadnych dowodów. W szczególności nie został zawnioskowany dowód z dokumentacji medycznej powoda, ani badania przez biegłego lekarza gastrologa na okoliczność istnienia uszkodzeń w układzie pokarmowym powoda oraz ewentualnych przyczyn ich powstania. W aktach sprawy niniejszej znajduje się natomiast dokumentacja medyczna dotycząca stanu psychicznego powoda, sporządzona przez szpital w L.. W ogólnym wywiadzie sporządzanym przy przyjęciu do placówki nie stwierdzono żadnych zmian chorobowych w obrębie brzucha pacjenta, stwierdzono natomiast brak bólei. We wpisach z początku 2013 roku wskazane jest, że pacjent zapytany o samopoczucie podaje, że dobre, nie zgłasza żadnych dolegliwości, przyjmuje wszystkie posiłki. W sierpniu 2013 roku pojawia się jednorazowe zgłoszenie o bólu brzucha, ale pacjent odmawia zgłoszenia tego stosownemu lekarzowi. Oświadcza, iż nie wyraża zgody na leczenie. W pismach podchodzących z okresu późniejszego, aż do 29.07.2016 r. brak wzmianki o dolegliwościach bólowych w obrębie brzucha oraz przełyku. Jednocześnie często pojawia się stwierdzenie, iż pacjent odmawia przyjęcia posiłków bo kary nie każy mu jeść. W ocenie Sądu takie postępowanie trwające latami może skutkować dolegliwościami bólowymi żołądka. Także fakt, iż powód nie chce uczestniczyć w żadnych badaniach może prowadzić do powstawania stanów zapalnych i innych chorób. Podsumowując wobec braku dowodów świadczących w sposób bezsporny o istnieniu u powoda negatywnych zmian w obrębie układu pokarmowego powództwo o zasądzenie renty z tytułu trwałego pogorszenia stanu zdrowia należało oddalić, jako nieuzasadnione.

Mając powyższą argumentację na względzie powództwo A. B. (1) podlegało oddaleniu w całości, o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Sąd dodatkowo nadmienia, iż nie uwzględnił zarzuty przedawnienia podnoszonego przez pełnomocnika pozwanych, albowiem nie rozpoczął się nigdy bieg terminu przedawnienia dla roszczeń z art. 417 k.c. Sąd w tym miejscu zaznacza, że nie każde wadliwe orzeczenie stanowi podstawę roszczeń odszkodowawczych. Fakt wydania takiego orzeczenia może stanowić podstawę roszczeń odszkodowawczych dopiero w przypadku stwierdzenia jego wadliwości (poprzez zmianę lub uchYLENIE) przez instancję nadrzędną. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać,

iż nigdy nie zapadło żadne orzeczenie stwierdzające, iż którekolwiek z orzeczeń wydanych w sprawie A. B. (1) zostało wydane w sposób bezprawny, z naruszeniem przepisów procedury sądowej, bądź w sprzeczności z prawem materialnym. Wobec tego nie rozpoczął się termin do dochodzenia roszczeń przysługujących pokrzywdzonemu z tego tytułu.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów załączonych w toku niniejszego postępowania tj. dokumentacji medycznej ze szpitala w L. oraz oświadczeń kierownika oddziału terapeutycznego w ZK G.. Jeżeli chodzi o dowód z dokumentacji medycznej to Sąd uznał go za w pełni wiarygodny, gdyż zaświadczenia tam zgromadzone zostały sporządzone przez kompetentne do tego osoby, posiadające wiedzę specjalistyczną. Nadto Sąd nie znalazł podstaw do odmowy wiarygodności oświadczeń kierownika oddziału terapeutycznego zakładu karnego w G. złożonych przez stronę pozwaną, a nie kwestionowanych przez stronę przeciwną. Źródłem ustaleń Sądu były również dowody znajdujące się w aktach spraw II K 159/06 oraz I Ns 52/07. O przeprowadzenie dowodów z tych akt wniosowały obie strony, jednocześnie nie wskazując, iż którekolwiek z pism tam załączonych może nie odpowiadać rzeczywistym wydarzeniom. Sąd przy konstruowaniu stanu faktycznego częściowo uwzględnił również dowód z przesłuchania opiekuna prawnego powoda – K. O.. Osoba ta jako jedyna posiadała informacje odnośnie sytuacji materialnej powoda. Pomiął zaś Sąd same zeznania powoda, albowiem były one nielogiczne i stały w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi w oparciu o dokumenty wymienione wcześniej.

Z powyższych względów Sąd powództwo oddalił.

Powód był zwolniony od kosztów sądowych w całości. Sąd uznał, że zasadnym będzie zastosowania wobec powoda dobrodziejstwa przewidzianego w art. 102 k.p.c. i odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego. Sąd wydając powyższe rozstrzygnięcie kierował się sytuacją powoda, który jest osobą chorą, przebywającą od wielu lat w zakładzie leczenia psychiatrycznego. Z uwagi na rozpoznaną chorobę psychiczną nie jest on aktualnie zdolny do podjęcia pracy zarobkowej i nic nie wskazuje, że będzie mógł uiścić te koszty w jakimkolwiek zakresie.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód, tytułując swoje pismo zażaleniem. Opiekun prawny powoda wskazał jednak, że stanowi ono apelację od punktu pierwszego wyroku oddalającego powództwo. Powód wnosi o jego zmianę poprzez zasądzenie od każdego z pozwanych na jego rzecz kwoty po 25.000.000 zł z ustawowymi odsetkami od daty złożenia pozwu oraz renty dożywotniej w kwocie po 3000 zł miesięcznie. Wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi kwota 75.036.000 zł.

Opiekun prawny powoda wskazał, że skarżący nie zgadza się z przedmiotowym wyrokiem wskazując, iż Sąd przy jego wydaniu dopuścił się:

- błędu w ustaleniach faktycznych polegających na uznaniu, iż względem powoda nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci dobrego imienia, czci i godności człowieka wyrażające z niesłusznym izolowaniu go od otoczenia przez 15 lat pobytu w zakładzie karnym, a następnie przez 11 lat w szpitalu psychiatrycznym. W wyniku tego powód doznał szkody w postaci rozpadu związku małżeńskiego, rozpadu relacji z dziećmi i finalnie utraty z nimi kontakt utraty mieszkania, bezpodstawnego ubezwłasnowolnienia;

- błędu w ustaleniach faktycznych, iż brak jest przesłanek od otrzymania renty w kwocie 3000 zł miesięcznie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powstałego na skutek podawania w ZK G. zatrutego jedzenia, które uszkodziło śluzówkę i przełyk powoda.

W uzasadnieniu własnoręcznej apelacji powód podtrzymał argumentację prezentowaną w postępowaniu przez sądem pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Zgodnie z treścią art. 378. § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Zgodnie natomiast z treścią art. 379 pkt. 2 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany.

W niniejszej sprawie powód jest osobą dorosłą ubezwłasnowolnioną całkowicie. Powództwo wytoczył osobiście, a jego opiekun prawny je poparł.

Art. 175 k.r. i o. stanowi, że do opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie stosuje się odpowiednio przepisy o opiece nad małoletnim z zachowaniem przepisów poniższych. Przepisy art. 176 i 177 k.r. i o. dotyczą jedynie osoby opiekuna i ustania opieki. Stąd też do wykonywania opieki nad ubezwłasnowolnioną osobą dorosłą zastosowanie ma art. 156 k.r. i o., zgodnie z którym opiekun powinien uzyskiwać zezwolenie sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku ubezwłasnowolnionego.

Jak przyjmuje się w doktrynie prawa – vide: Komentarz do Kodeksu Rodzinny i Opiekuńczy autor Grzegorz Jędrejek Lex/el. 2009, opiekun w imieniu małoletniego może dokonywać również czynności procesowych. Czynność procesowa dokonana bez wymaganego zezwolenia sądu opiekuńczego nie jest bezwzględnie nieważna, ale jest bezskuteczna. Zgodnie z brzmieniem art. 156 k. r. i o. zezwolenia może dokonać jedynie sąd opiekuńczy.

W orzecznictwie istnieje różnica poglądów co do skutków procesowych braku zezwolenia sądu. Zgodnie z pierwszym stanowiskiem w przypadku czynności procesowej dokonanej przez opiekuna bez wymaganego zezwolenia ma miejsce brak z art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c., który skutkuje odrzuceniem pozwu, a w postępowaniu nieprocesowym wniosku (tak też wyrok SN z 27.11.2008 r., IV CSK 306/08, OSNC 2009/12, poz. 169). Przeciwny pogląd wyraził SA w Katowicach w postanowieniu z 7.10.2010 r., I ACa 542/10, LEX nr 1131145,. Należy podkreślić, że w orzecznictwie dominuje pierwszy pogląd i Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie pogląd ten w pełni podziela. Opiera się on na założeniu, że występuje przesłanka procesowa bezwzględna w postaci niedziałania przedstawiciela ustawowego, jeżeli pozew lub wniosek wnosi opiekun nieposiadający wymaganego zezwolenia sądu opiekuńczego.

W wyroku z 27.11.2008 r., IV CSK 306/08, SN wskazał, że powyższy brak może zostać uzupełniony, albowiem jest to brak usuwalny (art. 199 § 2 k.p.c.), a w celu jego usunięcia sąd, działając z urzędu, powinien wyznaczyć odpowiedni termin (art. 70 § 1 k.p.c.). W wyroku z 22.09.2011 r., III Ca 302/11, LEX nr 1713961, SO w Gdańsku, przywołując powyższe orzeczenie SN, stwierdził, że brak zezwolenia sądu opiekuńczego na wniesienie powództwa istniejący na etapie wniesienia pozwu może zostać konwalidowany przez zezwolenie wydane przez sąd opiekuńczy. Jeżeli jednak po wytoczeniu powództwa nastąpił zdarzenie, które nie pozwala na złożenie wniosku o zezwolenie np. śmierć podopiecznego, brak nie może być usunięty w drodze zezwolenia udzielonego przez sąd opiekuńczy. Jak podkreślił SN w powyższym orzeczeniu, sąd rozpoznający sprawę o zadośćuczynienie w sprawie wniesionej przed śmiercią osoby poszkodowanej przez opiekuna prawnego może ocenić samodzielnie, czy opiekun uzyskałby zezwolenie sądu opiekuńczego na wytoczenie powództwa (art. 156 w zw. z art. 175 k.r.o.). Powyższy pogląd zasługuje na aprobatę. Celem art. 155 k.r.o. jest bowiem ochrona interesów podopiecznego. Powyższe stanowisko spotkało się z aprobatą sądów powszechnych (zob. wyrok SA w Łodzi z 22.10.2014 r., I ACa 1104/14, LEX nr 1544866).

W niniejszej sprawie kwestia, iż powód jako osoba ubezwłasnowolniona całkowicie zgodnie z art. 12 k.c. nie ma zdolności do czynności prawnych, a tym samym nie ma zdolności do czynności procesowych w rozumieniu art. 65 §1 k.p.c. pozostawał poza sporem. Zgodnie z treścią art. 66 k.p.c. czynności procesowe mógł za powoda podejmować jego opiekun prawny, ale po uzyskaniu zgodny sądu opiekuńczego w trybie art. 156 k.r. i o. z zw. z art. 175 k.r. i o.. Ta okoliczność uszła uwadze sądu pierwszej instancji. Biorąc więc pod uwagę treść art. 70 §1 k.p.c. sąd odwoławczy zobowiązał opiekuna prawnego powoda do złożenia do akt sprawy postanowienia sądu opiekuńczego zezwalającego na wytoczenie powództwa i określił opiekunowi termin trzech miesięcy na wykonanie tego zobowiązania. Mimo upływu

tego terminu opiekun powoda nie złożył postanowienia sądu opiekuńczego do akt sprawy, a nawet nie poinformował sądu odwoławczego by stosowną procedurę wszczął. Wobec powyższego ziszczyły się przesłanki z art. 199 §2 k.p.c. w zw. z art. 386 §3 k.p.c. nakazujące uchylenie wyroku i odrzucenie pozwu, gdyż powód nie ma zdolności procesowej, a jego opiekun skutecznie nie działał.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. kierując się identycznymi przesłankami jak wskazane w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji.

SSA K. Górski SSA E. Buczkowska-Żuk SSA R. Iwankiewicz